

CZYTELNICY > REDAKCJA - Słowa przeciw słowom

Napisano dnia: 2025-01-12 18:44:19



(Inf. zewn.). **Podczas grudniowej sesji Rady Powiatu Kłodzkiego powróciła sprawa wrześniowej powodzi i miejsca starostwa w tej kryzysowej sytuacji. Jest ona przedmiotem analizy przez Prokuraturę Okręgową w Świdnicy w ramach prowadzonego śledztwa, służby nadzoru budowlanego oraz inne, nie daje spokoju niektórym radnym powiatowym...**

List Otwarty do mieszkańców i samorządowców powiatu kłodzkiego oraz do rządzących

Pytania merytoryczne **Adama Łackiego**, dotyczące działań pani starosty powiatu kłodzkiego **Małgorzaty Jędrzejewskiej-Skrzypczyk**:

Fakty wskazują na to, że 15 września 2024 r., podczas powodzi, pani starosta Małgorzata Jędrzejewska-Skrzypczyk naraziła bezpieczeństwo mieszkańców Kłodzka i powiatu. Po otrzymaniu informacji o przerwaniu tamy w Stroniu Śląskim, pani Starosta nie dopełniła obowiązku niezwłocznego, skutecznego powiadomienia gmin o nadchodzącym zagrożeniu. Od ponad trzech miesięcy mieszkańcy, samorządowcy i przedsiębiorcy zadają pytania:

1. Dlaczego pani starosta nie zareagowała natychmiast?

O godz. 12:13 burmistrz Stronia Śląskiego Dariusz Chromiec telefonicznie poinformował panią starostę o przerwaniu tamy. Pani starosta jednak:

- nie wezwała natychmiast dyrektora Zarządzania Kryzysowego Jana Kalfasa, aby uprzedzić mieszkańców i ratować przed skutkami nadchodzącej fali
- ani nie przekazała tej informacji niezwłocznie i bezpośrednio władarzom Kłodzka oraz sąsiednich gmin, wzorem burmistrza Chromca.

2. Dlaczego gminy nie zostały skutecznie powiadomione?

Jak wynika z dokumentacji: o godz. 12:48 lokalna dziennikarka pytała pracowników Biura Zarządzania Kryzysowego w starostwie o sytuację, a oni stwierdzili, że nie otrzymali żadnych informacji o przerwanej tamie w Stroniu Śl. Skoro o zagrożeniu pani starosta wiedziała od 12:13, to dlaczego tak kluczowa informacja nie dotarła natychmiast do właściwych osób?

3. Dlaczego dostępne procedury powiadamiania nie zostały zastosowane z potwierdzeniem odbioru informacji?

Pani starosta twierdzi, że wiadomość o tamie przekazano drogą radiową, ale burmistrz Kłodzka i jego służby jednoznacznie temu zaprzeczają. Dlaczego nie użyto innych dostępnych narzędzi komunikacji, takich jak telefon czy e-mail?

4. Dlaczego pomijano dyrektora Powiatowego Zarządzania Kryzysowego?

Dyrektor Jan Kalfas, odpowiedzialny za bezpieczeństwo mieszkańców, był wielokrotnie pomijany przez panią starostę w procesach decyzyjnych. Dlaczego w kluczowym momencie nie został włączony w działania, zgodnie ze swoją funkcją?

Wyjaśnienia pani starosty budzą wątpliwości i są sprzeczne. Na sesji Rady Powiatu 30 grudnia 2024 r. pani starosta stwierdziła, że „informacja o przerwaniu tamy została niezwłocznie przekazana Wydziałowi Zarządzania Kryzysowego przez pracownika”. Jak to możliwe, że w sytuacji kryzysowej tak niezwykle ważną informację pani starosta przekazała przez jakiegoś pracownika, zamiast bezpośrednio wezwać i uruchomić dyrektora Zarządzania Kryzysowego?

Pani starosta również twierdziła, że użyto radiostacji do ostrzeżenia gmin, jednak w Kłodzku nikt nie otrzymał takiego powiadomienia. Czy takie działania i zachowania zapewniają mieszkańcom bezpieczeństwo?

Niewłaściwe traktowanie pracowników

Pan Jan Kalfas, jak twierdzi, był szykanowany, mobbingowany oraz pomijany w swojej roli i ostatecznie zrezygnował z pracy 19 września 2024 r., obawiając się o swoje zdrowie. Sytuacja ta nie tylko skrzywdziła pana Kalfasa, ale również osłabiła zdolność powiatu do skutecznego zarządzania kryzysowego. Problem w tym, że sygnałów o nieodpowiednim traktowaniu pracowników przez panią Jędrzejewską Skrzypczyk jest więcej, ale osoby te na razie zastrzegają sobie dyskrecję z obawy o swoją przyszłość. Natomiast p. Kalfas skierował sprawy do sądu i prokuratury.

Odwracanie uwagi od problemów i cenzura?

Pani starosta w swoich publicznych wypowiedziach próbuje przetrzącać uwagę na decyzje sprzed 20 lat, jak choćby zaciągnięcie obligacji przez poprzednie władze powiatu, z byłym starostą. To działania manipulacyjne, niemające związku z ostatnią powodzią i sytuacją kryzysową.

Podobnie niepokojące są ataki pani starosty w duchu cenzury na media, jak w przypadku ostatnich publikacji redaktora Jarosława Wrony.

Czas na zmiany

Mieszkańcy Kłodzka i powiatu pytają i apelują:

Czy możemy czuć się bezpiecznie pod kierownictwem pani starosty?

Czy radni i rządzący wyciągną wnioski, zanim kolejne zaniedbania doprowadzą do tragedii?

Apelujemy o odpowiedzialne decyzje i wybór starosty akceptowanego społecznie, który przywróci mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa i szacunku we współpracy z gminami dla dobra powiatu.

Niniejsze wystąpienie opieram na bezpośrednich przekazach mieszkańców i poszkodowanych, samorządowców powiatu kłodzkiego, dowodach pana Jana Kalfasa oraz publikacjach w mediach, włącznie z przekazami dziennikarzy, którzy chronologicznie śledzili bieg wydarzeń rzetelnie informując społeczeństwo.

Kłodzko 08.01.2025 r.

Adam Łącki

- mieszkaniec Kłodzka z ul. Lutyckiej, będącej w centrum powodzi 2024 r.
- radny powiatowy wszystkich kadencji w historii powiatu kłodzkiego,
- były starosta i wicestarosta powiatu z tytułami Społecznika Roku 2019 i Starosty Dziesięciolecia w rocznym plebiscycie gazety Euroregio Glacensis w 2011 roku,
- prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Kłodzkiej z 77-letnią tradycją

Otrzymują :

Posłowie i przedstawiciele rządu

wicemarszałek Sejmu RP Monika Wielichowska, Arkadiusz Sikora, Aleksandra Leo,
minister ds. odbudowy po powodzi Marcin Kierwiński,
wojewoda dolnośląski Anna Żabska

Samorządowcy

Zbigniew Łopusiewicz, Dariusz Chromiec, Tomasz Nowicki, Renata Surma, Zbigniew Tur, Michał Piszko, Piotr Marchewka, Piotr Bryła, Maciej Awizeń, Michał Cisakowski, Czesław Kręcichwost, Tomasz Korczak

Biuro Rady Powiatu - do wiadomości wszyscy radni powiatu.

Biuro Rady Miasta Kłodzka - do wiadomości wszyscy radni miasta Kłodzka

Media lokalne i regionalne, gazety, portale, TV.